

Sygn. akt III C 875/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 23 sierpnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: *SSO Mariusz Solka*

Protokolant: sekretarz sądowy Magdalena Jachacy

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2018 roku

na rozprawie

spraw z powództwa **S. C. i E. C.**

przeciwko pozwanemu **(...) Bankowi (...) S.A. w W.**

o ustalenie,

orzeka:

1. powództwo oddala;
2. zasądza solidarnie od powodów **S. C. i E. C. na rzecz pozwanej (...) Banku (...) S.A. w W.**, kwotę **5.417,00 (pięć tysięcy, czterysta, siedemnaście) złotych** kosztów procesu, w tym kwotę 5.400,00 (pięć tysięcy, czterysta) złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika.---

/-/ SSO Mariusz Solka

Sygn. akt III C 875/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 czerwca 2017 r. skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., powodowie S. C. i E. C., zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wniesli o ustalenie przez Sąd zapisów umowy kredytowej z dnia 27 grudnia 2006 r. zawartych w § 13 ust. 7 umowy w brzmieniu: „Potrącenie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów)” za niedozwolone, a co za tym idzie, uznanie, że kredyt winien stać się kredytem złotowym z oprocentowaniem opartym na wskaźniku LIBOR 3M+ marża ze skutkiem od dnia zawarcia umowy kredytowej. Powodowie wniesli ponadto o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłat skarbowych od pełnomocnictw.

W uzasadnieniu powyższych żądań powodowie wskazali, że w dniu 27 grudnia 2006 r. jako konsumenci zawarli z pozwanym bankiem umowę kredytu udzielonego w walucie wymiennej, denominowanego do franka szwajcarskiego (CHF) w kwocie 60.633,46 CHF. Powodowie zwrócili uwagę na zapisy umowne zawarte w § 10 ust. 3 i ust. 4 odnoszące się do szacunkowej wysokości kosztu odsetek oraz szacunkowego całkowitego kosztu kredytu. Wskazali, że spłata

wszelkich zobowiązań z tytułu przedmiotowej umowy odbywała się w złotych polskich, a wysokość zobowiązania ustalana była jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie – po jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży waluty, określonego w Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych, obowiązującej w (...) S.A. w dniu wpływu należności do Banku. Powodowie wskazali, że kurs zakupu wynosił wówczas 2,3297 zł, a spread walutowy banku (...) S.A. dla CHF wynosił 0,1048 zł. Już w dniu 28 grudnia 2009 r. spread walutowy dla CHF wg tabeli banku był trzykrotnie wyższy niż według tabeli NBP, niewątpliwie więc te zapisy umowne miały charakter abuzywny. Powodowie podkreślili, że kredyt został im udzielony w walucie polskiej, w tej walucie został wypłacony i spłacany. Wprowadzając do umowy zapis § 13 ust. 7 bank przyznał sobie prawo do jednostronnego decydowania o treści obowiązków powodów będących konsumentami, a zwłaszcza prawo do jednostronnego i wiążącego dla powodów ustalania wysokości zadłużenia, na które powodowie nie mieli żadnego wpływu. Uprawnienie to bank zastrzegł dla siebie poprzez wprowadzenie do umowy tzw. „nominacji” do waluty obcej i mechanizm ten bank zaczął stosować w trakcie wykonywania umowy. Powodowie zwrócili także uwagę na wydanie przez Komisję Nadzoru Finansowego (...) dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, w tym w szczególności pkt 5.2.2. i 5.2.3. Określenie więc w umowie, że kurs jest ustalany wg tabeli kursowej banku na dzień spłaty raty, nie stanowi wyczerpującego określenia sposobu ustalenia kursu, a taki sposób traktowania klienta jest nie tylko sprzeczny z dobrymi obyczajami, ale także narusza ich interesy w sposób rażący, uzależniając ich sytuację wyłącznie od arbitralnych decyzji banku. W ocenie powodów, za naruszenie interesów konsumenta uznać należy niedookreślone zasady ustalania kursów walut nieuwzględnione indywidualnie z konsumentem, narzucenie przez bank wewnętrznych tabel kursowych, a także brak jednoznacznego określenia w zawartej przez strony umowie jak bank ww. kursy w swoich tabelach kursowych ustalał. W dalszej części uzasadnienia powodowie odwołali się do treści 189 k.p.c. oraz wskazali na okoliczności zawarcia umowy. Powodowie twierdzili, że zaciągnęli kredyt w takiej postaci z uwagi na przedstawienie im fałszywej informacji na temat wysokości rat kredytowych, która została im przedstawiona jako najkorzystniejsza opcja. Odnosząc się z kolei do abuzywności klauzul umownych, powodowie uznawali za abuzywne zapis § 13 ust. 7 w zw. z § 1 pkt 8 umowy. W tym kontekście powodowie zajęli stanowisko, że podobne zapisy zostały uznane za abuzywne wyrokami Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie (nr wpisu: 5743), wyeliminowanie zaś klauzuli z umowy oznacza, że kredyt powinien stać się kredytem złotowym z oprocentowaniem opartym na wskaźniku LIBOR 3M+marża. Dodali, że nie mieli przy zawieraniu umowy kredytu wpływu na jej treść w zakresie ustalenia sposobu przeliczania spreadów (w konsekwencji wartości kredytu), a pozwany posługiwał się wzorcem, który nie podlegał negocjacji. Powodowie twierdzili, że kwestionowane postanowienia nie regulują głównych świadczeń stron, są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy jako konsumentów. Wskazali, że wykorzystanie mechanizmu waloryzacji w sposób, przed którym klient nie może się skutecznie obronić np. rozwiązując umowę (wcześniejsza spłata kredytu musiałaby nastąpić po zawyżonym kursie), ani nie mógł go przewidzieć na etapie podpisywania umowy, powodował, iż spready bankowe były ustalone w sposób sprzeczny z obowiązującym prawem, a świadczenia pobrane z tytułu ich stosowania są świadczeniami nienależnymi. Powodowie odwołali się także do dotychczasowego orzecznictwa, zgodnie z którym w przypadku uznania, że klauzule indeksacyjne stosowane przez bank są bezskuteczne, należności z umowy kredytu należy rozliczać z ich pominięciem, a więc kredyt jest kredytem czysto złotowym, z oprocentowaniem opartym na stawce LIBOR. W podsumowaniu zajętego stanowiska powodowie wskazali, że postanowienia umowne określające zasady ustalania kursów kupna i sprzedaży waluty CHF, na podstawie których ustalane są odpowiednio kwota kredytu i wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, spełniają przesłanki uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, a oceny abuzywności Sąd powinien dokonać na dzień zawarcia umowy (pozew – k. 2-23).

W odpowiedzi na wywiedzione powództwo, pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł w dniu 21 września 2017 r. o jego oddalenie w całości, a nadto o zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Na wstępie pozwany zaprzeczył wszelkim twierdzeniom strony powodowej, poza tymi wyraźnie przyznanymi. Pozwany zakwestionował powództwo w całości, zaprzeczając by klauzule wskazane przez powodów miały charakter abuzywny. Pozwany przyznał, że powodowie zaciągnęli w pozwanym banku kredyt hipoteczny denominowany do waluty obcej. Wybór takiego kredytu był świadomą decyzją powodów, którzy zapoznali się z różnymi opcjami kredytowymi oraz z ryzykiem kursowym. W ocenie pozwanego, ryzyko zmienności kursu

waluty obcej jest immanentną cechą kredytów walutowych, o której powodowie zostali należycie poinformowani, a powodowie przez ponad 10 lat nie kwestionowali warunków kredytu, który był dla nich korzystny. Pozwany potwierdził, że powodowie terminowo wykonywali zobowiązanie kredytowe, a nawet dobrowolnie nadpłacili kredyt w walucie CHF. Pozwany odniósł się do stanu faktycznego sprawy, wskazując, że powodowie z własnej inicjatywy ubiegali się o kredyt w CHF, pomimo iż mieli zdolność do uzyskania kredytu także w PLN. Powodowie nie dążyli również do zawarcia umowy ramowej, która pozwalałaby m.in. na negocjacje kursu na etapie wypłaty kredytu, sami także do rozliczeń wybrali rachunek do spłaty oszczędnościowo-rozliczeniowy w PLN. W przypadku natomiast gdyby kredytobiorcy zdecydowali się na spłatę z rachunku walutowego w CHF do przeliczenia wysokości rat kredytu (wyrażonych w CHF) nie znajdowałby zastosowania kurs sprzedaży dewiz z Tabeli kursów banku. Odnosząc się do podstawy prawnej powództwa, pozwany wskazał, że powodowie nie mają interesu prawnego w jego wytoczeniu tj. uznaniu klauzul umownych za niedozwolone. Brak interesu prawnego występuje bowiem wtedy, gdy interes ten może zostać zaspokojony w innym postępowaniu – powodowie w odniesieniu do kwoty wypłaconego kredytu i spłaconych rat kapitałowo-odsetkowych, winni realizować swoje roszczenia w dalej idącym powództwie o świadczenie. Za uznaniem, iż powodom nie przysługuje interes prawny w powództwie o ustalenie, przemawia także fakt wejścia w życie ustawy antyspreadowej. Pozwany zwrócił uwagę, że fakt, iż umowa kredytu nie określała, w jaki sposób powinien kształtować table kursów walut, nie oznacza, że mógł to czynić w sposób dowolny – obowiązywał go w tej mierze art. 56 k.c. i art. 354 k.c. Pozwany podkreślił, że o bezzasadności powództwa świadczy argumentacja powodów odnosząca się do kredytów indeksowanych, podczas gdy kredyt udzielony powodom był denominowany, co nie jest tożsame. Pozwany wywodził, że nawet podzielając pogląd powodów dotyczący abuzywnego charakteru kwestionowanych postanowień (czemu pozwany zaprzeczał), to usunięcie tych klauzul z umowy nie zmienia tego, że umowa kredytu pozostaje w mocy, a kredytobiorcy zaciągnęli zobowiązanie w walucie obcej – bank oddał kredytobiorcom do dyspozycji kwotę 60.633,46 CHF, powodowie powinni mu więc zwrócić tę kwotę powiększoną o odsetki i inne należności. Pozwany zajął stanowisko, że kontrola wzorca musi zostać dokonana w kontekście całej umowy, odwołał się także do pojęcia konsumenta jako rozważnego, świadomego i krytycznego. W ocenie pozwanego, postanowienia określające zasady przeliczania świadczeń z waluty płatności na walutę długu dookreślają wysokość głównych świadczeń stron umowy. Jednocześnie pozwany wskazał, że postanowienia umowne spełniają kryteria jednoznaczności określając zasady przeliczania zobowiązań z tytułu kredytu, brak jest także podstaw do uznania, iż kwestionowane postanowienia kształtują prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszają ich interesy. Pozwany dodał, że powodowie nie przedstawili żadnego dowodu wskazującego, że kurs banku nie stanowił kursu rynkowego, zwrócił także uwagę na konieczność poddania zapisów umownych kontroli incydentalnej (odpowieź na pozew – k. 88-114).

W ustosunkowaniu do powyższego, powodowie podtrzymali dotychczasowe stanowisko, kwestionując wszelkie twierdzenia i wnioski pozwanego, z wyjątkiem tych wyraźnie przyznanych. Powodowie wyjaśnili, że pozew dotyczy ustalenia uznania klauzuli umownej tj. § 13 ust. 7 w zw. z § 1 pkt 8 umowy za niedozwoloną, a za naruszające interesy konsumentów uznać należało niedookreślone zasady ustalania kursów walut niezgodnione indywidualnie z konsumentem, narzucenie przez bank wewnętrznych tabel kursowych, a także brak jednoznacznego określenia w zawartej przez strony umowie, w jaki sposób bank ww. kursy w swoich tabelach kursowych ustala. W umowie był jedynie określony termin, z którego bank miał ustalić wartość kursu i co miesiąc przeliczyć ratę wyrażoną w parze CHF – PLN, a wszystkie umowy proponowane konsumentom, muszą być sformułowane zgodnie z przepisami prawa. Powodowie potwierdzili, że umowa kredytu łącząca ich z pozwanym miała charakter kredytu denominowanego, w ich ocenie jednak pomimo wyrażenia kwoty zobowiązania w CHF, to tak naprawdę zawarto umowę o kredyt w PLN, zaś frank szwajcarski stanowił jedynie tzw. klauzulę waloryzacyjną – zarówno powodowie jak i bank są podmiotami krajowymi, powodowie rezydują w Polsce, zarabiają w złotych, a ich celem było uzyskanie określonej kwoty w polskiej walucie, na cele dokładnie wskazane we wniosku kredytowym. Zakładając, że kredyt jest kredytem złotówkowym, należałoby przyjąć że powodowie zobowiązani byłiby do zwrotu równowartości otrzymanych środków wyrażonych w złotych. Istota waloryzacji nie może sprowadzać się do tego, że ewentualne negatywne konsekwencje obciążają tylko jedną ze stron. Powodowie podkreślili, że bank nie wyznaczył jednego kursu waluty, która miałyby zastosowanie zarówno do zobowiązania po jego stronie (wypłata kredytu) jak i powodów (spłata rat kredytu), lecz zostały zastosowane dwa różne kursy, z których każdy odbiegał od kursu rynkowego

na niekorzyść kredytobiorcy. Powodowie podtrzymali twierdzenia o ich słabszej pozycji jako konsumentów, jak również o abuzywności kwestionowanego przez siebie zapisu umownego. Odnośnie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, powodowie wskazali, że domagają się uznania klauzul umownych dotyczących braku wskazania obiektywnych czynników przy ustalaniu kursu CHF/PLN za niedozwolone, w żadnym z żądań pozwu nie wskazują, że bank winny jest im jakąkolwiek kwotę, a oni są jego wierzycielami z jakiegokolwiek tytułu. Powodowie spłacają kredyt zgodnie z wysokością rat podaną przez bank, nie można zgodzić się więc z pozwanym, że powodom służy dalej idące roszczenie. Powodowie twierdzili, że za naruszenie interesów konsumenta uznać należy niedookreślone zasady ustalania kursów walut niezgodnione indywidualnie z konsumentem, narzucenie przez bank wewnętrznych tabel kursowych, a także brak jednoznacznego określenia w zawartej przez strony umowie jak bank ww. kursy w swoich tabelach ustalał. Powodowie podtrzymali także stanowisko, w zakresie braku indywidualnego uzgodnienia z nimi wszystkich zapisów, w szczególności tych dotyczących postanowień sposobu przeliczania kwoty kredytu po kursie kupna CHF oraz przeliczania kwot spłaty kredytu po kursie sprzedaży CHF. Kredytobiorcy nie zostali także poinformowani jakie czynniki wpływały na rozmiar kursu. Samo zaś stworzenie procedur przewidujących negocjacje z klientem, nie oznacza, że konsument miał taką możliwość. W pozostałym zakresie powodowie podtrzymali dotychczasową argumentację (pismo przygotowawcze powodów – k. 251-265).

Postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2018 r. Sąd sprawdził wartość przedmiotu sporu w sprawie, ustalając ją na kwotę 145.105 zł (postanowienie z dnia 23 sierpnia 2018 r. – k. 293).

Do czasu zamknięcia rozprawy, stanowiska stron w powyższym kształcie, nie uległy zmianie (załącznik do protokołu rozprawy strony pozwanej – k. 287-292; protokół rozprawy – k. 293).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 grudnia 2006 r. E. C. i S. C. złożyli w (...) Bank (...) S.A. wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego własny kąt hipoteczny w kwocie 140.000 zł. Jako wnioskowaną walutę kredytu wskazali CHF. We wniosku tym wnioskodawcy oświadczyli m.in. że nie skorzystali z przedstawionej im w pierwszej kolejności przez (...) S.A. oferty w walucie polskiej i dokonali wyboru oferty w walucie wymiennej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytem/pożyczką zaciągany w walucie wymiennej, polegającym m.in. na tym, że w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulegała zarówno rata spłaty jak i kwota zadłużenia, wyrażona w walucie polskiej, a w przypadku spłaty kredytu/pożyczki w walucie polskiej kredyt/pożyczka miała być spłacana po ustalonym przez (...) S.A. kursie sprzedaży dla dewiz (kursy walut miały być zamieszczane w Tabeli kursów (...) S.A.). Wnioskodawcy oświadczyli, że zostali także poinformowani o ryzyku zmiany stóp procentowych polegającym na tym, że w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu/pożyczki, które spowoduje wzrost raty spłaty oraz że w przypadku kredytu/pożyczki udzielanej w walucie wymiennej w rozliczeniach między klientami a (...) S.A. w obrocie dewizowym zastosowanie znajdują ustalone przez (...) S.A. kursy walut obcych w złotych (kursy walut zamieszczane miały być w Tabeli kursów (...) S.A.). Powodowie oświadczyli, że poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych o (wniosek o udzielenie kredytu – k. 122-127; informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej – k. 148-149verte).

Na podstawie złożonego wniosku, w dniu 27 grudnia 2006 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej także: (...) S.A., bank), a E. C. i S. C. (dalej także kredytobiorcami) została zawarta umowa kredytu mieszkaniowego Własny Kąt hipoteczny o nr 203- (...) na mocy której bank zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorców kredyt w kwocie 60.633,46 CHF na finansowanie kosztów budowy domu mieszkalnego położonego w M. przy ul. (...), z przeznaczeniem na potrzeby własne (§ 2 ust. 1). Kredyt mógł być wypłacany: w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego; w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju (§ 5 ust. 3). (...) S.A. pobierało odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość była ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży (§ 6 ust. 1). Zmiany stawki referencyjnej następowały w dniu wymagalności raty spłaty kredytu i odsetek (§ 6 ust. 2). Dla celów ustalenia stawki referencyjnej bank miał się posługiwać stawką LIBOR lub EURIBOR (§ 6 ust.

3). W całym okresie kredytowania kredytobiorcy mogli złożyć dyspozycję zmiany stawki referencyjnej, najpóźniej 7 dni przed końcem okresu obowiązywania stawki referencyjnej (§ 6 ust. 4). Wzrost stawki referencyjnej wpływał na podwyższenie oprocentowania kredytu, które powodowało wzrost raty spłaty (§ 6 ust. 5). W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosiła 2,07%, marża wynosiła 1,54 p.p., a oprocentowanie kredytu wynosiło 3,61% w stosunku rocznym (§ 7 ust. 1). Zmiana wysokości stawki referencyjnej powodowała zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych (§ 7 ust. 2). Rzeczywista stopa procentowa kredytu wynosiła 4,25% (§ 7 ust. 4). Spłata zadłużenia kredytobiorców z tytułu kredytu i odsetek następowała w drodze potrącenia przez (...) S.A. swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy o nr (...) (§ 13 ust. 1 pkt 1). Potrącenie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następowało w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony był kredyt, według obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela kursów) (§ 13 ust. 7), przy czym Tabela kursów oznaczała Tabelę kursów (...) S.A. obowiązującą w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępną w (...) S.A. oraz na stronie internetowej (...) S.A. (§ 1 pkt 8). Kredytobiorcy mieli spłacać zadłużenie z tytułu kredytu i odsetek w wysokości podanej w zawiadomieniu o wysokości spłaty do dnia 05 grudnia 2031 r. w ratach annuitetowych (§ 12 ust. 4). Kredytobiorcy oświadczyli, że zostali poinformowani o ryzyku zmiany kursów walut polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu i stopy procentowej polegającym na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej oraz ponosi ryzyka, o których mowa powyżej. W całym okresie kredytowania kredytobiorca mógł dokonać zmiany waluty kredytu. W przypadku zmiany waluty kredytu zmianie mogła ulec wysokość zadłużenia z tytułu kredytu, wysokość stawki referencyjnej, wysokość marży oraz wysokość rat kredytu (§ 30) (okoliczność bezsporna, a nadto umowa kredytu – k. 45-56; załączniki do umowy – k. 57-64).

Umowa ta została zmieniona Aneksem nr (...) z dnia 21 stycznia 2013 r., na mocy którego z dniem zawarcia Aneksu, dla celów związanych z obsługą kredytu mieszkaniowego (...) S.A. otwarto dla kredytobiorców dodatkowy, bezpłatny, nieoprocentowany rachunek prowadzony w walucie kredytu. Spłata kredytu mieszkaniowego miała być dokonana z następujących rachunków: a) o nr (...) prowadzonego w walucie kredytu oraz o b) nr (...) prowadzonego w walucie polskiej, z zastrzeżeniem, że środki z rachunku, o którym mowa w lit. b miały być pobierane w przypadku gdy na rachunku, o którym mowa w lit. a, brak byłoby środków pieniężnych w ilości wystarczającej na spłatę raty (§ 1). Do umowy dodano załącznik „Zasady ustalania kursów wymiany walut oraz spreadu walutowego w (...) S.A., w brzmieniu określonym w załączniku do Aneksu. Bank miał stosować kursy wymiany walut i spread walutowy w sposób określony w powyższych zasadach (§ 2). Aneks wszedł w życie z dniem zawarcia (Aneks nr (...) – k. 128; Zasady ustalania spreadu walutowego w (...) S.A. – k. 128verte).

W dniu 03 grudnia 2014 r. kredytobiorcy złożyli wniosek o nadpłatę kredytu o kwotę 2.192,35 CHF (wniosek o nadpłatę – k. 129).

W pozwanym banku od 2006 r. obowiązywała procedura produktowa „(...)”. Procedura ta przewidywała m.in., że klientowi w pierwszej kolejności ma zostać zaprezentowana oferta kredytów udzielanych w walucie polskiej i dopiero, gdy klient ofertę tę odrzuci, miała zostać przedstawiona oferta w walucie wymiennej (pismo okólne z dnia 06 lutego 2006 r. Dyrektora zarządzającego kierującego Pionem Finansowania Nieruchomości w sprawie wprowadzenia procedury produktowej „(...) – k. 130-136; pismo okólne z dnia 19 czerwca 2006 r. – k. 137-139; załączniki – k. 139verte-147).

Na datę zawarcia umowy, kurs franka szwajcarskiego kształtował się na poziomie 2,3932 zł. Kurs kupna wynosił 2,3297 zł, kurs sprzedaży 2,4345 zł (dewizy) oraz kurs kupna 2,3225 zł, kurs sprzedaży 2,4416 zł (pieniądze) (wydruk Tabeli kursów średnich NBP – k. 75 oraz k. 76-).

Na przestrzeni lat, kurs franka szwajcarskiego zmieniał się, od 2015 r. wynosi ok. 4 zł. Według stanu na dzień 02 marca 2015 r. kurs kupna wynosił 3,8711 zł, kurs sprzedaży 3,9493 zł, na dzień 01 kwietnia 2015 r. kurs kupna 3,8650 zł, kurs sprzedaży 3,9430 zł, na dzień 30 kwietnia 2015 r. kurs kupna 3,7953 zł, kurs sprzedaży 3,8719 zł, na dzień

29 maja 2015 r. kurs kupna 3,9637 zł, kurs sprzedaży 4,0437 zł, na dzień 30 czerwca 2015 r. kurs kupna 4,0076 zł, kurs sprzedaży 4,0886 zł, na dzień 01 września 2015 r. kurs kupna 3,8537 zł, kurs sprzedaży 3,9315 zł, na dzień 01 października 2015 r. kurs kupna 3,8538 zł, kurs sprzedaży 3,9316 zł, na dzień 01 listopada 2015 r. kurs kupna 3,8654 zł, kurs sprzedaży 3,9434 zł, na dzień 01 grudnia 2015 r. kurs kupna 3,8815 zł, kurs sprzedaży 3,9599 zł, na dzień 04 stycznia 2016 r. kurs kupna 3,9000, kurs sprzedaży 3,9788 zł, na dzień 01 lutego 2016 r. kurs kupna 3,9453 zł, kurs sprzedaży 4,0251 zł, na dzień 01 marca 2016 r. kurs kupna 3,9601 zł, kurs sprzedaży 4,0401 zł, na dzień 01 kwietnia 2016 r. kurs kupna 3,8565 zł, kurs sprzedaży 3,9345 zł, na dzień 02 maja 2016 r. kurs kupna 3,9536 zł, kurs sprzedaży 4,0334 zł (wydruki Tabeli kursów kupna i sprzedaży NBP – k. 227-233verte).

Powodowie terminowo regulują zobowiązanie kredytowe z tytułu udzielonego im przez pozwanego kredytu hipotecznego (okoliczność bezsporna).

Stan faktyczny w powyższym kształcie był w części bezsporny pomiędzy stronami (art. 229 i 230 k.p.c.) tj. co do treści łączącej strony umowy kredytu denominowanego oraz okoliczności, iż powodowie prawidłowo wywiązują się ze zobowiązań umownych. Rekonstrukcja stanu faktycznego nastąpiła w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony na potrzeby niniejszego postępowania w postaci przedłożonej dokumentacji oraz wydruków (art. 309 k.p.c.), których prawdziwość czy też autentyczność, nie była kwestionowana przez żadną ze stron, Sąd zaś nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Pozostała zgromadzona w aktach dokumentacja, a nie wymieniona dotychczas, okazała się irrelevantna z punktu widzenia rekonstrukcji stanu faktycznego, gdyż nie odnosiła się do okoliczności, które miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Na terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 23 sierpnia 2018 r. Sąd: oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków A. B., J. M., A. C. i B. M., oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii i bankowości (k. 89verte), oddalił wniosek o zobowiązanie pozwanego do przedłożenia tabel kursowych CHF (pkt 5 pozwu, k. 3) oraz pominął dowód z przesłuchania powodów w charakterze stron.

Co zostanie wyjaśnione w dalszej części uzasadnienia, w sprawie nie zaktualizowała się konieczność przeprowadzania postępowania dowodowego w tym zakresie, a dotychczas zgromadzony materiał dowodowy w postaci dokumentacji i wydruków, był wystarczający do ustalenia wszelkich okoliczności istotnych, a koniecznych do rozstrzygnięcia powództwa opartego o treść art. 189 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie powodowie S. C. i E. C. wnosili o uznanie zapisów § 13 ust. 7 w zw. z § 1 pkt 8 umowy kredytowej zawartej z pozwanym bankiem za niedozwolone, a także ustalenie, że kredyt powinien stać się kredytem złotowym, z oprocentowaniem opartym na wskaźniku LIBOR 3M+marża ze skutkiem od dnia zawarcia umowy kredytowej. Określając podstawę prawną tak wywiezionego powództwa, powodowie wskazali na przepis art. 189 k.p.c., w kontekście zaś argumentacji dotyczącej abuzywności kwestionowanego zapisu umownego, odwoływali się do treści art. 385¹ k.c.

Pozwany bank, (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., wnosił o oddalenie powództwa w całości, podnosząc liczne argumenty natury faktycznej i prawnej, w tym brak interesu prawnego po stronie powodowej, z którym to zarzutem należało się zgodzić.

Podstawę powództwa o ustalenie stanowi art. 189 k.p.c., zgodnie z treścią którego powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis art. 189 k.p.c. ma jednakże zastosowanie tylko wówczas, gdy powód ma interes prawny w ustaleniu wskazanych okoliczności, co stanowi istotne ograniczenie ilości przypadków, w których może on zostać zastosowany. Celem tego ograniczenia jest zaś to,

by konieczność rozstrzygnięcia spornych kwestii przez sąd dotyczyła tylko przypadków, w których jest to niezbędne dla zapewnienia ochrony prawnej. W tym kierunku idzie także spójne orzecznictwo i stanowisko przedstawicieli doktryny prawa, zgodnie z którymi interes prawny zachodzi tylko wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości.

W pierwszej kolejności wskazać należy, osoba, której służy prawo wystąpienia z powództwem o zapłatę, o wydanie rzeczy, czy też o zobowiązanie do zawarcia umowy co do zasady nie ma interesu do żądania ustalenia w odrębnym postępowaniu sądowym faktu spełnienia przesłanek uwzględnienia jej głównego roszczenia. Przesłanki te podlegają bowiem każdorazowo badaniu w toku rozpoznawania powództw o te roszczenia i brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia dla wytaczania w tym zakresie odrębnego powództwa. Powództwo z art. 189 k.p.c. może natomiast służyć jako skuteczny środek obrony przed wytoczeniem powództwa przez inną osobę, poprzez ustalenie istnienia przesłanek negatywnych dla wystąpienia z danym roszczeniem. I tak osoba w odniesieniu do której wysuwane są żądania zapłaty ma interes prawny by domagać się ustalenia nieistnienia jej rzekomego długu, zaś osoba od której żąda się wydania lokalu może domagać się ustalenia istnienia po swej stronie prawa do lokalu.

Istotnym na gruncie niniejszej sprawy jest fakt, że nie ma interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. ten, kto może poszukiwać ochrony prawnej w drodze innych, dalej idących powództw zmierzających bezpośrednio do osiągnięcia pożądanego przez niego skutku, co odnosi się także do roszczeń mających na celu ochronę przed przyszłymi albo istniejącymi już roszczeniami. I tak osoba, która kwestionuje istnienie długu ma wprost interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia zobowiązania (w całości lub ponad pewną kwotę) natomiast nie ma interesu prawnego w zakresie ustalenia nieistnienia przesłanki, w oparciu o którą druga strona żąda od niej spełnienia świadczenia, bądź też zaistnienia przesłanki pozwalającej jej uchylić się od zobowiązania (np. prawa do odstąpienia od umowy). Samo ustalenie przesłanki w oparciu o którą może być formułowany zarzut nieistnienia długu nie zapewnia bowiem wprost ochrony prawnej, zapewnia jedynie argument w sporze, a nie jego rozwiązanie (tak: wyrok SN z dnia 22 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, Lex, nr 78333).

Mając na względzie powyższe, żądanie powodów dokonania oceny konkretnych zapisów umownych pod kątem ich ewentualnej abuzywności, może zapewnić powodom jedynie argument w sporze z pozwanym bankiem albowiem samo ustalenie, że postanowienia umowy szczegółowo wymienione przez powodów w pozwie stanowią klauzule niedozwolone, nie stanowi rozwiązania istniejącego sporu. Roszczenie o ustalenie zgłoszone w toku niniejszego postępowania mogłoby zostać uwzględnione jedynie wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodom ochronę ich prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończyłoby spór istniejący. W ocenie Sądu na gruncie przedmiotowej sprawy, roszczenie o ustalenie oparte na treści art. 189 k.p.c., nie zapewni ochrony prawnie chronionego interesu powodów.

Należy zauważyć, że ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2011.165.984) ustawodawca dokonał nowelizacji ustawy Prawo bankowe.

Tutejszy Sąd orzekający w pełni akceptuje i podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 19 marca 2015 r. (sygn. akt IV CSK 362/14), w którym Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Do prawa bankowego został wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo- odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W myśl art. 4 noweli w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (co nastąpiło w dniu 26 sierpnia 2011 r.) ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub

umowy pożyczki. W rezultacie ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Zatem abuzywność tych postanowień dostrzeżona przez powodów została w powyższym zakresie usunięta. W takiej sytuacji, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w cytowanym wyroku z dnia 23 października 2013 r., po stronie powodowej brak jest interesu prawnego w wytoczeniu powództwa. Rozwiązania wprowadzone nowelą nie obejmują natomiast spłaconych należności. Zauważyć jednak należy, że częściowa spłata kredytu odbyła się według konkretnych zasad – dokonanie spłaty odbywa się przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń. Nawet jeżeli był on niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany. W rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany. Tym samym został usunięty stan niepewności, który mógłby usprawiedliwiać interes prawny powodów. Oczywiście zupełnie inną kwestią jest ocena zastosowanych przeliczników przy spłacie kredytu, np. ze względu na zastosowanie spreadu walutowego. Kwestia ta jednak powinna być rozważana w sprawie z powództwa o świadczenie (tak: wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt IV CSK 362/14, Sip Legalis).

Sąd zważył więc, że powodowie nie legitymowali się interesem prawnym w wytoczeniu powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. gdyż w zakresie należności już uiszczonych przysługiwało im dalej idące powództwo o zapłatę ewentualnej różnicy uiszczonej na podstawie klauzuli, która w ich ocenie stanowiła niedozwolone postanowienie umowne i to w ramach tego postępowania powinna zostać dokonana kontrola abuzywności konkretnych zapisów. Co do zaś przyszłych, jeszcze nieuiszczonych należności na rzecz banku, stan niepewności został wyeliminowany wraz z wejściem w życie tzw. ustawy antyspearadowej.

Zgodzić należy się ze stanowiskiem pozwanego, że zakresem przedmiotowym powództwa powodowie objęli w rzeczywistości dwa żądania: żądanie ustalenia, że § 13 ust. 7 umowy kredytu ma charakter niedozwolony oraz żądanie ustalenia, że kredyt powodów jest kredytem złotowym z oprocentowaniem opartym na wskaźniku LIBOR 3M+marża ze skutkiem od dnia zawarcia umowy kredytowej, stanowiącym substytut roszczenia o ukształtowanie.

Wskazać należy, że w toku niniejszego postępowania, powodowie byli zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika, który winien czuwać nad takim wyartykułowaniem żądań i twierdzeń powodów, by możliwa była ich ocena. Tymczasem, stanowisko powodów w taki kształcie, jak to odzwierciedlono w treści pozwu czy dalszym piśmie przygotowawczym, nie ma oparcia w obowiązujących przepisach. Sąd nie znajduje bowiem uzasadnienia prawnego, dla dokonania zmiany umowy w kontekście uznania, iż umowa – wbrew literalnemu jej brzmieniu wynikającego ze zgodnych oświadczeń woli stron, powinna stać się kredytem złotowym, z oprocentowaniem opartym na wskaźniku LIBOR 3M+marża ze skutkiem od dnia zawarcia umowy kredytowej.

Warstwę definicyjną umowy kredytu zawiera art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U.2017.1876 j.t.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W art. 69 ust. 2 pkt 2 powołanej ustawy wskazano, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać m.in. kwotę i walutę kredytu.

W literaturze wskazuje się, że tzw. kredyty „denominowane” lub indeksowane do kursu waluty obcej są kredytami w walucie polskiej [zob. J. Molis, w: F. Zoll (red.), Prawo..., s. 184], podnoszone są jednak wątpliwości, czy kredyt denominowany, tj. wyrażony w walucie obcej, jest kredytem w tej walucie (zob. T. Czech, Spłata kredytu udzielonego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej, Mon. Pr. Bank. 2011, nr 11, s. 64-65; zob. także uwagi do art. 75b). Jak się wydaje, kwestia nazewnictwa jest rzeczą wtórną. O tym, czy dany kredyt jest kredytem w walucie polskiej, czy w walucie obcej, decyduje bowiem treść konkretnej umowy kredytu. Takie stanowisko potwierdza Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku, który stwierdził, iż „o tym, czy mamy do czynienia z kredytem walutowym, czy też z kredytem denominowanym rozstrzyga treść umowy, nie należy więc kierować się wyłącznie użytą w umowie nazwą

kredytu” (wyrok WSA w Gdańsku z dnia 03.06.2008 r., I SA/Gd 174/08, Lex nr 394567). Nie ma jednak przeszkód, aby kredyt udzielony w walucie polskiej był spłacany w walucie obcej i odwrotnie. Zezwala na to aktualna treść art. 3551 k.c. (zasada walutowości). Podobnie uznał Sąd Najwyższy wskazując, że ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, iż strony umowy wskazują inną walutę zobowiązania, jest zgodne z zasadą swobody umów (art. 3581 k.c.) (por. wyrok SN z dnia 25.03.2011 r., IV CSK 377/2010, LexPolonica nr 3991044; M. Bączyk, Przegląd orzecznictwa SN w sprawach bankowych od stycznia do czerwca 2011 r., Mon. Pr. Bank. 2012, nr 2, s. 49). W sprawie tej strony umowy kredytu wyraziły zobowiązanie kredytowe w walucie obcej, natomiast określiły, że wykonanie tego zobowiązania nastąpi w walucie polskiej – zmiana sposobu wykonania umowy nie podważa skuteczności hipoteki wyrażonej w walucie obcej (komentarz do art. 69 ustawy – Prawo bankowe, A. Kawulski, Sip Lex).

Nadmienić w tym miejscu należy, iż kwota ujęta w umowie kredytowej była kwotą w tożsamej walucie, o którą wnioskowali powodowie we wniosku o udzielenie kredytu. Już bowiem na etapie składania wniosku, powodowie jasno i precyzyjnie określili, iż ubiegają się o kredyt w walucie obcej (CHF, k. 122). W świetle powyższego nie budziło wątpliwości Sądu, iż zawieranie umów kredytu hipotecznego denominowanego do waluty obcej było prawnie dopuszczalne, ostatecznie zostało usankcjonowane przez ustawodawcę, a sama treść łączącego strony stosunku umownego wskazywała na kwotę udzielonego kredytu oraz walutę, nawiasem mówiąc dokładnie taką, o jaką wnioskowali powodowie.

Zgodnie więc z treścią art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Z kolei art. 354 § 1 k.c. przewiduje, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel (§ 2).

Powołany zaś art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe wskazywał, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Jak już wyjaśniono, to strony kierując się zasadą swobody umów oraz dopuszczalnością zawarcia umowy w walucie innej niż polska, tak ułożyły stosunek prawny, iż w treści umowy kwotę kredytu określono w walucie obcej tj. w CHF. Z uwagi na treść umowy kredytowej, w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, iż sporny kredyt stanowił kredyt walutowy, pomimo iż został wypłacony w walucie polskiej i w takiej też walucie do czasu zawarcia Aneksu, miał być spłacany. Strony wprost w umowie określiły, iż walutą kredytu jest CHF. W przypadku kredytu walutowego denominowanego wysokość kwoty należnej do spłaty zależy od kursu kupna waluty zagranicznej w dniu zawarcia umowy kredytowej. Umowa jest więc zawierana na konkretną ilość środków w walucie obcej i jest przeliczana na walutę krajową dopiero w momencie wypłaty. Konstrukcja kredytu denominowanego w walucie obcej zakładała, iż bank faktycznie bierze na siebie dokonanie niezbędnych transakcji wymiany, to jest zarówno odkupienie waluty od kredytobiorcy by mógł on pozyskać potrzebne mu złote, jak i sprzedaż kredytobiorcy waluty niezbędnej mu do uzyskania środków niezbędnych do zapłaty raty kredytu. Dzięki wykonywaniu tych transakcji eliminowano potrzebę fizycznego pozyskania waluty przez bank, co dodatkowo przekładało się na zmniejszenie kosztu kredytu. Natomiast za możliwość skorzystania z korzystniejszych stóp procentowych ustalonych dla obcej waluty, kredytobiorca przyjmował na siebie ryzyko kursowe tak charakterystyczne dla kredytu udzielanego w walucie obcej.

Decyzja powodów o zaciągnięciu takiej formy kredytu wynikała ze swobody umów, samo zawarcie umowy było prawnie dopuszczalne, a Sąd nie znajduje żadnej podstawy prawnej, na jakiej możliwe byłoby dokonanie zmiany

waluty kredytu, przy przyjęciu oprocentowania opartego na wskaźniku LIBOR 3M+marża ze skutkiem od dnia zawarcia umowy kredytowej.

Z tych wszystkich względów, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w jakiegokolwiek jego części, w związku z czym zostało oddalone w całości. Pamiętać przy tym należy, że brak interesu prawnego powoduje oddalenie powództwa a limine, co zwalniało Sąd z badania przesłanek abuzywności kwestionowanego przez powodów zapisu umownego.

W konsekwencji podjętego rozstrzygnięcia, o kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. statującego zasadę odpowiedzialności za jego wynik. To na powodach więc, jako stronie przegrywającej spór rozstrzygany w ramach przedmiotowego postępowania, spoczywał ciężar uiszczenia kosztów procesu, poniesionych przez pozwanego. Na koszty te składało się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata w stawce 5.400 zł wynikającej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji wyroku z dnia 23 sierpnia 2018 r.---

/-/ SSO Mariusz Solka

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

(...)